



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

maj 2009

47

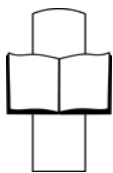
GŁOS PAPIEŻA: Fragment przemówienia (Częstochowa, 4.06.1979 – *nagranie*): „Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico i Pani Jasnogórska... [...] Pragnę w dniu dzisiejszym, przybywając na Jasną Górę jako pierwszy papież-pielgrzym, odnowić całe to dziedzictwo zawierzenia, oddania i nadziei, które tu tak wielkodusznie zostało nagromadzone przez moich braci w biskupstwie i rodaków. I dlatego zawierzam Ci, o Matko Kościoła, wszystkie sprawy tego Kościoła, całą jego misję i całą jego służbę”.

Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

KRÓLOWO POLSKI – MÓDL SIĘ ZA NAMI

PROWADZĄCY: W wigilię Uroczystości Matki Bożej Królowej Polski łączymy się z Ojcem Świętym w modlitwie za Ojczyznę. Trzydzieści lat temu Jan Paweł II w akcie zawierzenia Polski Matce Bożej wyraził swą troskę o życie narodu, o życie wspólnoty, której na imię Polska. Ojciec Święty uczy, że życie narodu to nie tylko trwanie biologiczne, ale też wierność duchowemu dziedzictwu i rozwój kultury. Módlmy się, byśmy sprostali temu zadaniu, by każdy z nas, na swoją miarę, miał udział we wspólnej odpowiedzialności za Polskę.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np. „Jak szczęśliwa Polska cała” lub „Gwiazdo śliczna, wspaniała”.



JAN PAWEŁ II – NAUCZYCIEL PRAWDY

LEKTOR: Z Ewangelii według św. Jana: „Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: Nie mają już wina. Jezus Jej odpowiedział: Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja? Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 1-5).

PROWADZĄCY: Maryja powiedziała: „czyńcie to, co nakaże wam Jezus”. Dziś te słowa kieruje także do nas. W „polskiej Kanie” Maryja wskazuje na Jezusa, a my mamy szukać odpowiedzi na pytanie: czego Jezus oczekuje od nas dziś? Od nas, ode mnie? Co mogę uczynić, by wypełnić słowa Jezusa, a przez to zaradzać różnym brakom, niedostatkom ewangelicznego życia naszej Ojczyzny?

LEKTOR: Z homilii Ojca Świętego Jana Pawła II podczas Mszy Św. pod szczytem Jasnej Góry (Częstochowa, 19.06.1983 – *nagranie*): „W Kanie Galilejskiej Maryja mówi do sług weselnego przyjęcia: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». Począwszy od 1382 roku staje Maryja wobec synów i córek tej ziemi, wobec całych pokoleń, i powtarza te same słowa. Na tej drodze Jasna Góra staje się szczególnym miejscem ewangelizacji. Słowo Dobrej Nowiny uzyskuje tutaj jakąś wyjątkową wyrazistość, a równocześnie zostaje jakby zapośredniczone przez Matkę. Jasna Góra wniosła w dzieje Kościoła na naszej ziemi i w całe nasze polskie chrześcijaństwo ów rys macierzyński, którego początki wiążą się z wydarzeniem Kany Galilejskiej. Cokolwiek wam powie, to czyńcie”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

LEKTOR: (*nagranie – cd.*): „Zapowiedzią tych czasów stał się w XVII wieku okres «potopu» (tak dobrze nam znany z powieści Sienkiewicza). Od czasu, gdy Jasna Góra oparła się naporowi Szwedów, gdy w ślad za tym cała Ojczyzna uwolniła się od najeźdźców, datuje się szczególnie związek jasnogórskiego sanktuarium z coraz trudniejszymi dziejami narodu. Bogarodzica zostaje ogłoszona na podstawie ślubów Jana Kazimierza Królową Korony Polskiej. Świętem Królowej Polski, Tej, która została «dana ku obronie narodu polskiego», stanie się z biegiem czasu dzień 3 maja związany z pamiątką Konstytucji 3 maja. Konstytucja ta świadczy niezbitnie o woli zachowania niepodległego bytu Ojczyzny przez zadekretowanie odpowiednich reform. Niestety, prawie nazajutrz po ogłoszeniu tej Konstytucji Polska została tego niepodległego bytu pozbawiona, ulegając przemocy z trzech stron równocześnie. W ten sposób pogwałcone zostało podstawowe prawo narodu: prawo porządku moralnego. Podczas poprzedniej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 roku powiedziałem na Jasnej Górze, że tutaj zawsze byliśmy wolni. [...] Tutaj też nauczyliśmy się tej podstawowej prawdy o wolności narodu: naród ginie, gdy znieprawia swojego ducha – naród rośnie, gdy duch jego coraz bardziej się oczyszcza; tego żadne siły zewnętrzne nie zdołają zniszczyć!”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

LEKTOR: (*nagranie – cd.*): „Mamy bardzo trudne położenie geopolityczne. Mamy bardzo trudne dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Bolesne doświadczenia historii wyostrzyły naszą wrażliwość w zakresie podstawowych praw człowieka i praw narodu: zwłaszcza prawa do wolności, do suwerennego bytu, do poszanowania wolności sumienia i religii, praw ludzkiej pracy... Mamy też różne ludzkie słabości, wady i grzechy, i to grzechy ciężkie, o których stale musimy pamiętać – i stale z nich się wyzwalać... Ale – drodzy bracia i siostry, umiłowani rodacy, wśród tego wszystkiego mamy na Jasnej Górze Matkę. Jest to Matka troskliwa, tak jak w Kanie Galilejskiej. Jest to Matka wymagająca – tak jak każda dobra matka jest wymagająca. Jest to jednak równocześnie Matka wspomagająca: w tym się wyraża potęga Jej macierzyńskiego Serca. Jest to wreszcie Matka Chrystusa – tego Chrystusa, który, wedle słów św. Pawła, mówi stale

wszystkim ludziom i wszystkim ludom: «Nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej». Tego Chrystusa pragniemy wedle słów dzisiejszej Ewangelii zaprosić w dalszy ciąg dziejów naszej Ojczyzny tak, jak został zaproszony wraz ze swą Matką do Kany Galilejskiej”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

LEKTOR: Słowa z homilii podczas Mszy Św. (Lubaczów, 3.06.1991 – *nagranie*): „U stóp Bogarodzicy we lwowskiej katedrze król Jan Kazimierz myślał o potrzebach swego królestwa, o niebezpieczeństwach, które mu groziły. Nosił je wszystkie w swym królewskim sercu. Doświadczył ich, gdy podczas szwedzkiego najazdu musiał opuszczać kraj i szukać schronienia na Śląsku. Czuł jednak, że miara potrzeb jest większa jeszcze, że sięga głębiej, że zagrożenie płynie nie od zewnątrz tylko, ale od wewnątrz. Dał temu wyraz ślubując, gdy mówił: «Przyrzekam [...] i ślubuję, że po nastaniu pokoju wraz ze wszystkimi stanami wszelkich będę używał środków, aby lud królestwa mego od niesprawiedliwych ciężarów i ucisków wyzwolić». Oto pierwszy zarys programu społecznej odnowy, który będzie narastał z pokolenia na pokolenie – aż do naszego stulecia”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy. Następnie śpiewają: „Czarna Madonno” albo „Matko Boża z Betlejem”.

PROWADZĄCY: Bóg mówi do każdego z nas: nie jesteś niewolnikiem, lecz synem”. Właśnie dlatego możemy i chcemy podejmować odpowiedzialność za polskie sprawy. Czynimy to jednak nie własną mocą, lecz mocą Chrystusa. Prośmy o tę moc we wspólnej modlitwie, rozważając tajemnicę różańca: Jezus objawia się uczniom w Kanie Galilejskiej.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca. Następnie śpiewają pieśń, np. „Maryjo, śliczna Pani”.

JAN PAWEŁ II – APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: Maryja otacza troską życie naszej Ojczyzny, życie każdego z nas. Wzrost, rozwój i dojrzałość ewangelicznego życia jest najlepszym przygotowaniem do życia w pokoju, jest też warunkiem autentycznego pojednania między ludźmi.

LEKTOR: Z przemówienia pożegnalnego do młodzieży (Częstochowa, 15.08.1991 – *nagranie*): „Maryja jawi się nam dzisiaj jako wzór życia rosnącego ku pełnej dojrzałości. «Wzrastać», «dojrzewać»: oto zadanie młodego człowieka. W sferze biologicznej zastój, brak rozwoju jest znakiem rozpoczynającej się starości. To samo prawo odnosi się do życia duchowego. Różnica jest tylko jedna: duch nie zna biologicznych ograniczeń wzrostu. I właśnie dlatego może nie podlegać procesowi starzenia się. Drogie dziewczęta i chłopcy, oto zadanie, jakie wam zostawia Matka Boża: wzrastajcie jako osoby, rozwijajcie talenty właściwe dla ciała i dla duszy, wzrastajcie jako chrześcijanie

w dążeniu do świętości; wzrastajcie jako świadkowie Chrystusa, który jest «światłością świata». Maryja wskazuje wam również drogę tego rozwoju: drogę, którą jest Chrystus. Jest to droga stroma, droga wąska i trudna. Dla tego jednak, kto pragnie iść nią dalej według wskazań Ewangelii, jest to droga, która prowadzi do prawdziwej radości. Drodzy młodzi przyjaciele, «otrzymaliście ducha przybrania za synów». Nie zmarnujcie tego wspaniałego dziedzictwa! Bądźcie wymagający wobec otaczającego was świata, ale przede wszystkim wymagajcie od siebie samych. Jesteście synami Bożymi: bądźcie z tego dumni!”.

PROWADZĄCY: Prośmy Ducha Świętego, abyśmy szanowali w sobie i w innych godność dziecka Bożego, i aby Polska była godna miana królestwa Maryi.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy. Następnie śpiewają „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi”. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Duchu Święty, Maryja uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana. Daj nam głęboką wiarę, że nie tylko zostaliśmy nazwani synami Bożymi, ale rzeczywiście nimi jesteśmy.
- Duchu Święty, Maryja we wszystkim była posłuszna Twojemu tchnieniu. Daj nam słuchać Ciebie, gdy wzywasz do przebaczenia braciom.
- Duchu Święty, Maryja w Kanie dostrzegła potrzebujących i pośpieszyła im z pomocą. Daj nam takie oczy, byśmy dostrzegali tych, którzy czekają na naszą wyciągniętą dłoń, i serce gotowe do czynu.
- Duchu Miłości, Maryja jest naszą Królową. Ukaż nam drogi sprawiedliwości, by nasza Ojczyzna stawała się królestwem prawdy i pokoju.

WSZYSCY: Odmawiają modlitwę „Ojciec nasz”, śpiewają pieśń, np. „Bogurodzica” lub „O Pani, ufność nasza”.

PROWADZĄCY: Odmawia modlitwę o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II.

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie szybko włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew, np.: „Totus Tuus” lub „Barka”.

s. Agnieszka Koteja, albertynka